Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena numeru w Krakowie i na prowincyi 200 Mk.

WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

Wspólny organ dzienników krakowskich:
„Czas“, „Głos Narodu“, Goniec Krak.“, „Ilustr. Kuryer Codz.“, „N. Reforma“, „N. Dziennik“ na czas strajku drukarzy krak.
Wydawca i red. odpow.: Michał Konopiński.

Rok II. Kraków, Sobota 20 stycznia 1923 r. Nr. 15.

O likwidacyę wyprawy litewskiej na Kłajpedę.

Kraków, 19 stycznia.

(h. l.) Teraz na podstawie autentycznych danych można stwierdzić już genezę nieszczęsnej wyprawy litewskiej na Kłajpedę, nie narażając się na zarzut przedwczesnego sądu lub stronniczości. A więc przedewszystkiem, wbrew solennym zapewnieniom i energicznym zaprzeczeniom rządu kowieńskiego, wyprawę ową urządził nie kto inny, **tylko właśnie rząd litewski.** Bandy, które wdarły się do Kłajpedy, mają na swem czele oficerów regularnej armii litewskiej, pod Kłajpedą zaś przystąpiły do działań wojennych **regularne oddziały litewskie.** Stwierdzona tedy została wina rządu litewskiego, który już musiał się ponieść odpowiedzialność. Nie ulega też [illegible] rząd litewski [illegible] będzie [illegible] patryotyzmu ludności. Przeciwnie, rząd kowieński już od [illegible] dłuższego roku pracował nad uruchomieniem wyprawy na Kłajpedę, wobec której ludność zachowywała się dość obojętnie, zwłaszcza w samej Kłajpedzie. Na terenie całej Kowieńszczyzny [illegible] [illegible] do tego [illegible] przedsięwzięcia kilka tysięcy ochotników, w samej zaś Kłajpedzie zaledwie kilkuset.

To jedna, bardzo doniosła okoliczność. Druga, niemniej doniosła, a od początku dobrze znaną okolicznością jest wyraźny **współudział Niemców w tej imprezie.** Oni są rzeczywistymi jej inicyatorami i reżyserami, a Litwini zaślepioni nienawiścią do ententy, a szczególniej do Polski, wyciągają im z ognia bardzo gorące kasztany, nie zważając na to, że się już bez liku poparzyli. Uprawiają politykę nienawiści, wbrew zasadzie mistrza niemieckiej polityki, Bismarcka, który powiedział: „die ärgste Politik ist jene der Rancune“. Ale to na razie przynajmniej, leży na rachunku Litwinów, którzy za nią będą płacić.

Albowiem [illegible] zaczyna świtać. Wkrótce rozpocznie się likwidacya wyprawy litewskiej. Nakazane okręty [illegible] [illegible] domagające się [illegible] [illegible] francuskiej z Kłajpedy, już posły do okręty [illegible] [illegible] politycznych. Konferencya ambasadorów nie uzna faktu dokonanego, przeciwnie, [illegible] już przybyły do Kłajpedy, a w każdym razie lada dzień przybędą oddziały francuskie, które [illegible] na terytoryum Kłajpedy „status quo“. Co następnie nastąpi? Kwestya, nie wiadomo, — tylko organ rządu francuskiego „Temps“, powiada [illegible], że rząd litewski jest odpowiedzialny za wyprawę. Odpowiedzialność ta [illegible] w zakresie [illegible] rachunków litewskich w [illegible] koalicyi.

Dla nas „wypadki“ owe nie były niespodzianką. Wiemy od dawna, że Litwa jest u Niemców sługą przykłaszczyciela [illegible], który prędzej czy później po wykonaniu jej będzie mógł „odejść“. Te[illegible] polskiego [illegible] Litwini wcale nie potrzebują. Mieli, a nawet dziś jeszcze mają, możność nawiązania poprawnych stosunków z [illegible] zarówno i z Polską, **przedewszystkiem z Polską**, i w [illegible] [illegible] bałtyckiemi. Polska, mimo gorzkich doświadczeń [illegible], nie żywi do Litwy żadnej nienawiści, przeciwnie, [illegible] do zgody w interesie obu tych państw i narodów, wierząc, że tylko rządy kowieńskie nie chcą tej zgody, wbrew interesom [illegible] [illegible] narodu litewskiego. Sprawa Kłajpedy i wogóle sprawy litewskie weszłyby szybko [illegible] dla Litwy pomyślny obrót, gdyby rząd kowieński wyzwolił się wreszcie z pod opieki Niemców, dla których Litwa jest tylko [illegible] narzędziem. Im rychlej nastąpi zwrot w polityce rządu kowieńskiego, tem lepiej dla Litwy, która w całej tej grze nie ma nic do zyskania, a bardzo wiele do stracenia.

Porównawcze budżety kolei państwowych

Warszawa, 18 stycznia.

PAT. donosi:

W ostatnich czasach pojawiają się w dziennikach artykuły i notatki, które poddają i ostrą gospodarkę kolejową ujemnej krytyce, wykazując olbrzymi deficyt eksploatacyjny kolei państwowych zapomocą niezależnych cyfr. Wobec tego M. K. Ż. stwierdził musi następujący stan rzeczy:

Budżet zarządu kolejowego uchwalony na r. 1921 przewidywał deficyt eksploatacyjny w wysokości 26 miliardów.

Ostateczne zamknięcie rachunkowe wykazało, że deficytu tego nie tylko nie przekroczono, lecz „zaoszczędnie deficyt ten się zmniejszył, gdyż wynosił 23 miliardy, a więc o 3 miliardy mniej, niż przewidywano.

Budżet na r. 1922 przewidywał deficyt eksploatacyjny w wysokości 29 miliardów.

Na podstawie prowizorycznych zestawień wyników rachunkowych za r. 1922 można już obecnie stwierdzić, że deficyt ten nie będzie przekroczony.

Budżet opracowany na rok 1923, nie jest jeszcze uchwalony i [illegible] [illegible], wobec czego i deficytu nie można jeszcze ustalić, jak i wyżej podanych porównań wyniki, [illegible] wychodzi finansowa gospodarka poza ramy uchwalonego budżetu. M. K. Ż. stara się zapobiec wszelkim powiększeniom [illegible] deficytu budżetowego z jednej strony przez [illegible] [illegible] największej oszczędności, z drugiej, zaś strony przez pozyskiwanie od czasu do czasu taryfy kolejowej. Jeżeli się dalej zważy, że w obecnym położeniu państwa kolejnictwo znajduje się jeszcze — niejako w stadyum organizacyi, to wyżej podane deficyty, porównane z deficytami kolei innych zorganizowanych państw, muszą być uważane za stosunkowo niskie. Tak wynoszą według N. Fr. Presse z dnia 17 listopada 1922 *przypuszczalne deficyty na r. 1922*:

Austrya 1500 miliardów, po kursie 3 — 500 miliardów mk.

Holandya 31 milionów guldenów, po kursie 8.600 — 250 miliardów.

Francya 1.100 milionów fr. po kursie 1.400 — 1.500 miliardów.

Włochy 1.000 milionów lirów po kursie 1.000 — 1.000 miliardów mk.

Według AW z dnia 29 maja 1922:

Belgia 219 milionów fr. po kursie 1300 281 miliardów mk.

Tak samo wykazują Niemcy i inne państwa bardzo wysokie deficyty eksploatacyjne. W Anglii rząd subwencyonuje bardzo znacznemi kwotami koleje prywatne, celem przyjścia z pomocą ich budżetowi z powodu znacznych deficytów eksploatacyjnych. Gdyby nawet pominąć niedobory obu rodzajów pełne eksploatacyjnych także wydatki inwestycyjne, to mimo to ogólny niedobór polskiego zarządu kolejowego byłby znacznie mniejszy od wskazanych niedoborów kolei obcych, już w r. 1921 wyniosły wydatki inwestycyjne:

	11	miliardów	mk.
plus wspomniany deficyt eksploatacyjny	23	„	„
czyli razem wydatki przewyższały dochody o	34	„	„

W r. zaś 1922:

przewidziano wydatki inwestycyjne w wysokości	33	miliardów	mk.
plus wspomniany przypuszczalny deficyt eksploatacyjny	23	„	„
czyli, ze przypuszczalne wydatki przewyższały doch. o	63	„	„

Bolszewia w obronie Niemców.

Kraków, 19 stycznia.

„Izwiestja" zamieszczają odezwę WCIKA do narodów całego świata oraz odezwę KOMINTERNA do robotników, włościan i żołnierzy. W odezwie WCIKA powiedziano:

„Wojska imperyalistycznej Francyi wstąpiły do okręgu Ruhry. **Europie grozi nowa wojna.** W tej chwili włościańsko robotnicza Rosya milczeć nie może".

Po szeregu ostrych napaści na traktat wersalski, odezwa oświadcza, że Rosya protestowała i protestuje przeciwko wprowadzeniu go w czyn, co pociągnęłoby najgorsze skutki dla Europy i całego świata. Występuje **w obronie Niemiec** i zaznaczając, iż odpowiedzialność za zajęcie Ruhry ponosi nietylko rząd paryski, ale również rządy: angielski, włoski, belgijski i japoński.

Odezwa kończy się słowami:

„Rosya **znowu protestuje przeciwko bezmyślnej polityce Francyi** i jej sprzymierzeńców. Pokojowi światowemu zagraża śmiertelne niebezpieczeństwo. Narody Europy! Los świata w naszych rękach"

Odezwa KOMINTERNA wzywa żołnierzy i robotników Francyi, **aby wystąpili przeciwko polityce Poincarégo** i przeciw „rabusiom narodu niemieckiego" (!) poczem nawołuje robotników niemieckich, aby **domagali się połączenia z Sowietami rosyjskiemi** (!), które jedynie pragną i mogą dopomóc Niemcom.

Z Sejmu śląskiego.

Katowice, 17 stycznia.

(AW) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu śląskiego odbyło się trzecie czytanie **ustawy o polskim języku urzędowym.** Poprawki niemieckie odrzucono i **całą ustawę przyjęto w imiennem głosowaniu 22 głosami przeciwko 13.** Odesłano do komisyi ustawę o uregulowaniu podatków spożywczych. Wniosek rządu w sprawie opodatkowania soli, po przemówieniu posła Omańkowskiej, **odrzucono.** Jednomyślnie przyjęto wniosek posła **Machaja** w sprawie ubezpieczenia robotników, wydalonych z czeskich kas brackich. Po przemówieniu pos. **Szynkowiakównej** odesłano do komisyi wniosek Brzóski w sprawie **ograniczenia sprzedaży alkoholu.** Projekt w sprawie utworzenia komisyi do badania cen odroczono do przyszłego posiedzenia. Wkońcu odesłano do komisyi śledczej skargę przeciw jednemu z urzędników województwa.

Konferencya śląska w Paryżu.

Z Warszawy donosi AW:

W tych dniach wrócił z Paryża dyrektor departamentu spraw śląskich w ministerstwie przemysłu i handlu, p. Kiedroń. W Paryżu p. Kiedroń uczestniczył w charakterze delegata rządu w posiedzeniu Rady nadzorczej polskich kopalń rządowych na Górnym Śląsku. Na porządku dziennym były sprawy tymczasowych wyników finansowych pierwszego roku rachunkowego (do chwili objęcia kopalń śląskich przez Polskę), sprawy inwestycyi, oraz **wprowadzenia marki polskiej** na Górnym Śląsku.

Z przedłożonych sprawozdań okazało się, iż wyniki finansowe za rok pierwszy **są pomyślne,** zaś ostateczne zestawienia dokonane będą wkrótce. W sprawie wprowadzenia marki polskiej uchwalono dołożyć starań, celem **szybkiego zrealizowania tej sprawy.** Ze względu na możliwość pogorszenia się sytuacyi **na rynku węglowym,** rozpatrywała Rada kwestyę należytego zorganizowania rynku wewnętrznego oraz rynków zagranicznych na wypadek, gdyby Niemcy odmówiły pobierania węgla w dotychczasowych ilościach. Wyznaczono również odpowiednie kredyty na budowę domków dla robotników kopalnianych. Budowa ma się rozpocząć niezwłocznie.

Przesilenie przemysłowe w Czechach.

Kraków, 19 stycznia.

„Dziennik Cieszyński" przytoczył głosy najwybitniejszych ekonomistów i fachowców przemysłowych czeskich, omawiających rozmiary i przyczyny obecnego groźnego przesilenia przemysłowego w Czechach. Wszyscy ostatecznie godzą się w poglądzie, że wyśrubowanie kursu korony czeskiej przy równoczesnem wysokiem opodatkowaniu produkcyi przemysłowej, podrożyło wyrób towarów przemysłowych w Czechach tak dalece, że eksport ich do krajów o niższej walucie **zupełnie ustał.** Ten sam towar jest bez porównania tańszy w Niemczech, na Węgrzech, a nawet w Polsce, niż w Czechach w przerachowaniu na korony czeskie. Następstwem tego jest zastój w produkcyi przemysłowej, gwałtowna zwiększanie się liczby bezrobotnych, zmniejszenie liczby dni pracy i tem samem podkopywanie bytu materyalnego robotników. Padło też ofiarą tego przesilenia wiele starych fabryk, z kraju ucieka kwalifikowany robotnik, majster i inżynier, aby w krajach obcych zużytkować swoją wiedzę i tajemnice fabryk czeskich.

Spadek produkcyi węglowej w roku 1922 wynosił w Czechach 33 proc., koksu 50 prc. Pomimo że w kopalniach pracuje się przeważnie dwa dni w tygodniu, pozbawionych zostało pracy 14.427 górników. W dziale metalowym spadek wynosi 41·8, w chemicznym 30, w tekstylnym 40, drukarnianym 50 prc.

Prezydent hutników, inż. Leon Bondy, wyraził opinię, że do przesilenia w przemyśle żelaznym przyczynił się także wyrok aliantów, przyłączający do Czech **wielkie huty Śląska Cieszyńskiego w Trzyńcu, Frysztacie i Boguminie.** (W czasie walki o Śląsk Cieszyński twierdzili Czesi przed aliantami, że bez tych hut i bez kopalń węglowych w Karwinie, Łazach, Porębie i Dąbrowej — republika czeska nie może istnieć i wobec tego ich twierdzenia, choć ludność tych wszystkich miejscowości jest w zupełności polska i z bronią w ręku sama bez pomocy wojska polskiego, które wtedy biło się z bolszewikami i Ukraińcami, przez długi czas broniła swej polskości, przyprawiając legiony czeskie o wielkie straty, komisya aliancka ze względów ekonomicznych przyłączyła te wszystkie miejscowości do Czechosłowacyi.) Według twierdzenia prezydenta Bondy'ego, przez to połączenie została spowodowana w Czechach tak kolosalna hyperprodukcya w przemyśle żelaznym, że przez to padły i czeskie, a ucierpiały ogromnie i śląskie huty.

Jakby na potwierdzenie tych słów 10 dni później huta we Frysztacie zawiesiła zupełnie produkcyę, a wraz z nią i fabryka wagonów.

NADESŁANE.

Za dział ten Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Wiadomości bieżące.

Kraków, 19 stycznia.

Pomnik dla Jana Galla.

W sprawie pomnika dla Jana Galla, donoszą ze Lwowa:

Na posiedzeniu zwołanem przez „Echo" dla omówienia sprawy pomnika Jana Galla, jednego z najwybitniejszych pieśniarzy polskich, postanowiono, wobec trudnych stosunków materyalnych, ograniczyć się do wybudowania pomnika na cmentarzu Łyczakowskim, gdzie w skromnej mogile spoczywają zwłoki ś. p. Jana Galla. Na cmentarzu tym jest miejsce, przeznaczone na grobowce dla zasłużonych. Komitet uda się do Rady miejskiej z prośbą o wyznaczenie odpowiedniego miejsca na budowę grobowca, do którego przeniesione zostaną uroczyście zwłoki ś. p. Jana Galla. Na grobowcu stanie artystycznie wykonany pomnik. Postanowiono udać się do artystów z prośbą o projekty pomnika, zasłużonego twórcy pieśni polskiej. Prezesem komitetu, złożonego z wybitniejszych osobistości świata muzycznego, śpiewackiego i prasy wybrany został Andrzej ks. Lubomirski, zastępcą prezes „Echa" dr. Schmar, sekretarzem Tadeusz Zaluski prezes chóru technickiego, skarbnikiem Ludwik Janowski. Komitet wyśle do wszystkich Tow. śpiewackich w Polsce i w Ameryce odezwę w sprawie składek na budowę pomnika.

Poseł polski u prezydenta Hardinga.

(PAT). Przy wręczaniu listów uwierzytelniających prezydentowi Hardingowi, poseł polski dr. Władysław **Wróblewski** wygłosił dłu-

Z krakowskich wystaw Sztuki.

W pałacu Sztuk pięknych: Jubileuszowa wystawa Kaspra Żelechowskiego. — Jerzy Karszniewicz.

Lat mija 35 od chwili, gdy na wystawie naszego Tow. Sztuk pięknych pojawiły się trzy drobne obrazki rodzajowe młodego malarza, ówczas ucznia jeszcze Matejkowskiej majsterszuli, Kaspra **Żelechowskiego** p. t. „W kuchni dworskiej", „Pokusa" i „Śmigus". Było to jeszcze w okresie, gdy malarstwo nasze stało na wyżynach i promieniowało nazwiskami największych chwał swoich na całą kulturalną Europę. Żyli i działali jeszcze Matejko i Siemirdzki, Brandt, J. Kossak, Wierusz-Kowalski, Czachórski, Chełmoński i Rodakowski, olśniewał pełnemi sentymentu patrjotycznego elegjami syberyjskiemi Jacek Malczewski a Pruszkowski, Fałat i Wyczółkowski wkraczali w okres najświetniejszej działalności. Wówczas to wystąpiła równocześnie w szranki grupa młodych wychowańców krakowskiej uczelni: Włodzimierz Tetmajer, Wincenty Wodzinowski, Sylwerjusz Saski i Kasper Żelechowski. Zbrojna w duży zasób wiedzy malarskiej, talentu i inwencji grupa ta uderzyła w ton nowy: wprowadziła do malarstwa pierwiastek ludowy. Pojawiać się poczęły obrazy szeroko zakreślone w pomyśle i studja rodzajowe, sceny z życia codziennego i epizody, w produkcji współczesnej zajmując wydatne miejsce. Nazywano ich nowatorami i rewolucyonistami w sztuce, ale przyjęto bardzo życzliwie, bo przemawiał za nimi nietylko talent, ale rdzennie swojski duch. Od wystąpienia tej czwórki jednym duchem i ideałem przejętych artystów, z których każdy w biegu lat wysunął się w pierwsze szeregi naszych twórców, datuje się nowy rozdział w historji ostatniego ćwierćwiecza naszego malarstwa — a choć nowe przemijające prądy przygaszały od czasu do czasu twórczość naszych ludowców, choć nowe zastępy wychowańców po-Matejkowskich czasów Akademji usiłowały wziąść w wyłączny pakt twórczość malarską — niewielkiej tylko liczbie współzawodników młodszych udało się stanąć na tejsamej linji artystycznego rozwoju i wnieść tak wartościowy i pełny dorobek do skarbca polskiej sztuki.

Kasper Żelechowski jest w malarstwie współczesnem indywidualnością silną o rozległym dorobku, który częściowo należy do okresu już minionego a częściowo akomoduje się do prądów nowych i wymagań chwili dzisiejszej, wchłaniając wszystkie najlepsze pierwiastki nowoczesnego dorobku. Jak potrafił być swego czasu zawziętym ludowcem i chłopomanem, tworząc obrazy o epickim nastroju jak „Wywłaszczenie", „Nędza", „Podszepty", „Pokusa", tak przechodząc zwolna do studjum rodzajowego, portretu i pejzażu, do fantazji i legendy, snuje przędzę swego dorobku, zawsze unosząc wysoko sztandar sztuki, zawsze pełen świadomości i troski o odpowiedzialności talentu i nazwiska. 35-letni dorobek Żelechowskiego przysporzył poważne wartości współczesnemu malarstwu, na których talent jego, wsparty niepoślednią malarską wiedzą i doświadczeniem wycinał wyraźne piętno.

Zgromadzona obecnie w pałacu Tow. Sztuk pięknych wystawa obrazów Żelechowskiego, mimo nazwy jubileuszowej, jest niezupełnie wyczerpującym miernikiem jego talentu i dorobku, gdyż brak na niej obrazów dawniejszych a tylko w zestawieniu z tym poprzednim okresem, stanowiącym trzon jego działalności, twórczość jego może być sprawiedliwie oceniona. Komitet, urządzający tę wystawę, przyrzeka, że braki te dopełni w najbliższym czasie, tak, że na projektowaną na kwiecień wystawę warszawską, rzecz będzie należycie przygotowana.

Na obecnej wystawie dominującą wartością jest portret. W portrecie damy widnieją wszystkie najlepsze cechy pędzla Żelechowskiego, świetny subtelny w odcieniach rysunek, znakomita charakterystyka typu matrony-staruszki, wykończenie monachijskie, jak na najcelniejszych portretach Pochwalskiego lub Angelego. W portrecie młodej kobiety, rzuconym na tło wdzięcznie ujętego krajobrazu, uderzają prawie klasyczne wartości rysunku i kolorytu. Rzadko spotykany wdzięk uderza w drobniejszych studjach rodzajowych dziewcząt wiejskich, roze-

sze przemówienie, w którem zaznaczył, że ugruntowane na wyjątkowych danych, wzajemne stosunki między największą republiką zachodu, a zmartwychwstałą Rzeczypospolitą polską, tym posterunkiem zachodniej cywilizacyi, na rozdrozu między zachodem a wschodem, powinien być wyzyskany nie tylko w interesie Polski, jakkolwiek to musi być głównym celem działalności przedstawiciela Polski, **ale także i dla zwiększenia zasobów dodatnich wartości twórczych w życiu ludzkości** i dla dopomożenia jej odwiecznym usiłowaniom ściągnięcia z nieba na ziemię możliwie największej ilości dobra i światła. Prezydent Harding w odpowiedzi podkreślił, że uczucia wdzięczności Polski dla Ameryki są ob awem bardzo radosnym i głęboko wzruszającym. **Przyjaźń Polski i Stanów Zjednoczonych trwać będzie z niesłabnącą siłą.**

—o—

Odrzucenie skargi Niemców z Polski.

Niemiecka organizacya „Deutschbundu“ wystąpiła do Ligi narodów ze skargą, że Polska nie zezwala optantom niemieckim na bezterminowy pobyt w Polsce. Po rozpatrzeniu skargi Liga narodów odrzuciła ją, ponieważ ci Niemcy, którzy korzystają z praw opcyi, oświadczyli, iż pragną być obywatelami niemieckimi, nie są już tem samem obywatelami polskimi. Opieka nad nimi nie należy zatem do Ligi narodów.

Regulacja płac urzędniczych.

Z Warszawy donosi nasz korespondent Z. Jak się dowiaduję, sprawa regulacji płac urzędniczych będzie w taki sposób traktowana, jak regulowanie zarobków robotniczych. Od dnia 1. lutego urzędnicy otrzymują podwyżki w stosunku do wzrostu kosztów utrzymania, opracowywanego przez komisję cennikową.

Masowy wywóz zboża z Polski.

Jak donosi nasz korespondent Z., firma „Kooperacja rolna w Warszawie“ uzyskała podobno od urzędu przywozu i wywozu zezwolenie na wywoz z kraju 1400 wagonów jęczmienia i ma otrzymać takież zezwolenia na wywóz 200 wagonów żyta. Wiadomość ta szeroko komentowana w Warszawie wywołała słuszne oburzenie, zwłaszcza w chwili stałego podrażania pieczywa.

PROGNOZA NA DZIŚ. Zachmurzenie zmienne, umiarkowany mróz, drobne opady śnieżne, słabe wiatry z północno-wschodu.

MUZYKA KOŚCIELNA. W niedzielę, dnia 21 bm. w kościele św. Piotra podczas sumy o godz. 10.30 chór trzechgłosowy gimnazjum im. św. Jacka odśpiewa szereg kolęd pod kierunkiem i układu prof. St. Bursy. W tymże samym kościele podczas mszy św. o godz. 12 chór młodzieży (200 uczniów) szkoły im. św. Mikolaja wykona szereg kolęd pod kierunkiem prof. A. Iseppiego.

W 60 ROCZNICĘ POWSTANIA Z R. 1863 odbędzie się w poniedziałek, 22 bm. w kościele OO. Reformatów nabożeństwo żałobne za dusze uczestników powstania. O godzinie 6 wieczorem zebranie członków Przytuliska przy ul. Biskupiej l. 18.

ODCZYT DRA ZENONA MARTYNOWICZA o wpływie instytutów badawczych na rozwój przemysłu chemicznego odbędzie się dzisiaj., dnia 19 stycznia br. o godz. 6 wieczorem w sali obrad Izby handlowej.

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. PP. Aleksander Gawlik, rodem z Tarnowa i Edward Pitra, rodem z Rzeszowa, otrzymali na tutejszym Uniwersytecie stopień doktorów praw.

Z UNIWERSYTETU J. K. WE LWOWIE. W sobotę, dnia 13 stycznia 1923 odbyła się promocja p. Artura Skowrońskiego, naczelnika sądu w Dynowie na doktora praw.

ORKIESTRA SYMFONICZNA ZWIĄZKU MUZYKÓW wykona na niedzielnym koncercie dn. 21 bm.: Sibeliusa poemat symfoniczny „En Saga“ i Brahmsa IV. symfonję, a p. Martusiewiczówna, znana krakowska pianistka, wykona II. koncert fortepianowy Rachmaninowa z tow. orkiestry.

DRUGI WIECZÓR KAMERALNY Tow. Miłośników Muzyki kameralnej odbędzie się dziś w piątek w sali Starego Teatru. Dr. A. Rawicz odśpiewa pieśni Schuberta i Schumanna, prócz tego w programie trio fort. Beethovena i niewykonywany dotąd w Krakowie sekstet smyczkowy Brahmsa. Początek o godz. 8 wieczór, bilety w księgarni Krzyżanowskiego i wieczorem przy kasie

ZE ZWIĄZKU HISTORYKÓW SZTUKI. W sobotę dnia 20 bm. o godz. 6 wiecz. w Zakł. hist. szt. U. J. wygłosi Dr. St. Tomkowicz referat pt. „E. Malea L'art allemand et l'art francais au moyen-age.“

NINA KIRSANOWA I ALEKSANDER FORTUNATO, tancerze o światowej sławie, których każdorazowy występ jest prawdziwą sensacją, wystąpią w Krakowie tylko jeden raz, a to we środę, 24 bm. w miejskim teatrze im. J. Słowackiego Bilety sprzedaje tylko kasa dzienna teatru.

ALMA MOODIE, fenomenalna wiolinistka, którą prasa berlińska i zagraniczna porównuje z artystami tej miary, co Burmester i Marteau, wystąpi w naszem mieście w piątek, 26 bm.

CO SŁYCHAĆ Z BUDOWĄ PAŁACU SPRAWIEDLIWOŚCI W KRAKOWIE? Jeszcze za czasów urzędowania prezydenta apelacji, Czyszczana utworzyło się w Krakowie konsorcjum, które chciało wybudować w przedłużeniu ulicy Studenckiej wielki pałac sprawiedliwości, żądając wzamian za to na własność obecnych starych budynków św. Michała, Piotra, przy ul Senackiej i przy ul. Kanoniczej, w których rozmieszczone są obecnie sądy krakowskie. Plan nie przyszedł do skutku. Później jeszcze omawiano przez pewien czas sprawę budowy tego pałacu, ale przyszła wojna i przewrót i jakoś teraz nikt o tem nie myśli. A przecież sądy krakowskie (np. sąd okręgowy karny) rozmieszczone są fatalnie, sędziowie urzędują w brudnych, ciasnych norach, czasem we futrach i paltach, publiczność czeka w nieopalanych, ohydnych korytarzach, rozprawy sądowe odbywają się w maleńkich saleczkach w warunkach wprost niemożliwych. Zwracamy uwagę krakowskich posłów, by się tą sprawą zainteresowali i w Warszawie jej dopilnowali. Szkoda, że w ostatnich czasach Związek krakowskich sędziów tej sprawy nie popularyzował, a przecież oni mają pierwszy głos w tej sprawie

KURS GRAFOLOGJI PRAKTYCZNEJ. Nauka i sztuka poznawania charakteru z pisma na podstawie ogólnego „człowiekoznawstwa“. Wpisy codziennie od godz. 5—7 w Pierwszym Polskim Instytucie Grafologji Naukowej prof. Gralskiego, przy ul. Batorego 25, parter, (róg ul. Karmelickiej).

NIEPODJĘTE MILJONY. Następujące wylosowane miljonówki nie zostały dotychczas podjęte: 4,583.980, 0,188.747, 1,357.851, 4,894.862, 0,088,586, 4,014.880, 0,483.546.

REDUTA PRASY. Wczoraj rozpoczęło się rozsyłanie zaproszeń na redutę prasy, która odbędzie się dnia 1 lutego w salach Starego Teatru. Sprzedaż biletów odbywać się będzie począwszy od przyszłego wtorku w redakcji „Czasu“. Bilety nabyć będzie można jedynie za okazaniem imiennego zaproszenia.

BAL NA KOLONJE WAKACYJNE. Komitet balu na Kolonje wakac. uczniów szkół średnich w Porębie Wielkiej donosi, że zaproszenia i bilety na bal odbyć się mający dnia 4 lutego wydaje się od poniedziałku w czasie stałych dyżurów komitetu codziennie od godz. 4—5 popol. w sali bocznej (od wejścia na lewo) w Grand-Hotelu, ul. Sławkowska.

„BAL SKRZYDLATYCH RYCERZY“. W uzupełnieniu umieszczonej w Nrze 14 naszego pisma notatki o „Balu Korpusu Oficerskiego 2 pułku Lotniczego“, który odbędzie się w dniu 3 lutego w salach Starego Teatru, podaje się do wiadomości, że zaproszenia imienne na ten bal wydawane będą przez członków Komitetu Balowego, począwszy od dnia 20 stycznia włącznie, codziennie w godzinach od 5—7 popołudniu w sali Czytelni Kasyna Oficerskiego, przy ulicy Zyblikiewicza 1, parter, na prawo.

Niezwykły ten bal naszych skrzydlatych rycerzy powietrza wzbudził wielkie zainteresowanie wśród sfer inteligencji polskiej i zapowiada się świetnie tembardziej, że urozmaicony będzie masą miłych niespodzianek.

SZOPKA POD GWIAZDĄ MALARSKĄ cieszy się wielkiem powodzeniem i uznaniem. Z powodu ogromnego przepełnienia na poprzednich przedstawieniach, zostaną powtórzone pokazy „Szopki“ w piątek, sobotę i niedzielę. Pozostałe bilety zakupywać można przy kasie w Domu Artystów, plac św. Ducha od godz. 10—1 rano oraz wieczorem przed przedstawieniem.

„WESOŁA SZOPKA“ MALARZY w Domu Artystów, plac św. Ducha, odbędzie się w piątek, sobotę, niedzielę i dni następne.

WALNY ZJAZD OGÓLNO-POLSKIEGO ZWIĄZKU SOKOLEGO. Zarząd Związku sokolego zwołuje na dzień 18 lutego br. do Warszawy Radę główną Związku. Będzie to od czasu powstania ogólno-polskiego Związku sokolego pierwsze posiedzenie tej najwyższej władzy sokolej i jako takie mieć będzie dla życia i rozwoju sokolnictwa nader doniosłe znaczenie. Z tego powodu jest niezmiernie pożądane, aby wszystkie okręgi sokole przysłały na Radę pełną ilość delegatów, jaka na każdy z nich przypada i tylko w wypadkach rzeczywistej niemożności przysłały zmniejszoną ich ilość. Okręgowi przysługuje prawo do jednego delegata na każdych 500 członków.

Miejsce posiedzenia i początek posiedzenia Rady będą podane dodatkowo.

OPŁATY POCZTOWE W URZĘDACH PAŃSTWOWYCH. Do p. premiera Sikorskiego zwracamy się z żądaniem zniesienia eksperymentu, mianowicie opłat pocztowych w urzędach państwych, gdyż opłaty te nie przynoszą skarbowi dochodów, a administrację państwową narażają na szkodliwy zastój. Stworzono niepotrzebnie nowy ten etatyzm, który ściśle nie da się skontrolować, zaś władze i instytucje nie otrzymują funduszów na marki pocztowe, wskutek czego jedne urzędy państwowe korespondencji pocztowej nie wysyłają, drugie na pisma nie odpowiadają. Tak naprzykład dzieje się często w urzędach policyjnych oraz w starostwach. Nadto z powodu olbrzymiego zapotrzebowania marek przez urzędy, publiczność ich często nie może nabyć. Pozatem przecież nadużycia markami w urzędach nie są wykluczone. Urzędy małopolskie w memorjałach zwracały uwagę na szkodliwe skutki tego eksperymentu, z którym szybko należy skończyć, jako z nowością dla interesów państwowej administracji szkodliwą. Często bowiem pilne pisma urzędowe nie mogą być załatwione, bo niema czem opłacić porto. Prosimy także posłów o zajęcie się tą sprawą.

O DOSTĘP DO WODOMIERZÓW. Magistrat wydał rozporządzenie, zakazujące składania i zasypywania dostępów do wodomierzy węglem, drzewem, śmiećmi i odpadkami, a to celem umożliwienia dostępu do wodomierzy organom wodociągu miejskiego Niestosujący się do tego będą pociągani do surowej odpowiedzialności.

NAPAD BANDYCKI POD KRAKOWEM. Na drodze między Opatkowicami a Mogilanami napadło dwóch nieznanych bandytów na powracającego z Krakowa sankami p. Jana Marcinka z Mogilan. Opryszki zatrzymali konie i pobili dotkliwie p. Marcinka. Na krzyk ofiary bandytów, nadjechał wozem włościanin z pobliskiej wsi. Wtedy bandyci zabraw-

śmianych całą pełnią krasy, doskonałych w typie. A jakże miłym, jak subtelnie namalowanym jest mały chłopczyk, bawiący się na podwórku z kaczętami. W cyklu kompozycyj na temat legend i podań ludowych, łączy się kapitalny podkład pejzażowy z motywem klechdy. Nastrojowość Stacha przypomina obraz „Demon i kobieta“. W sile i charakterystyce najlepszemi są studja rodzajowe dziewczynki, dwa portrety legjonistów i portret Żony, wykazujące duże wartości malarskie. Kilka studjów portretowych damy w peruce „rococo“, zaleca się subtelnością wykończenia, przypominającą technikę minjatur. Pejzaż Żelechowskiego, reprezentowany w kilku studiach, wykazuje doskonałe odczucie natury, harmonję w układzie i ten zasadniczy podkład rysunkowy, warunkujący wartość obrazu.

Jerzy Karazniewicz, który wystąpił na poprzedniej wystawie ze zbiorowym popisem swego plonu z lat ostatnich, ma prawo być zaliczonym do tych poważnych artystów, którzy nie olśniewają błyskotkami, nie rzucają się na ryzykowne eksperymenty moderny, ale dają plon, będący owocem sumiennych studjów. Pobyt za granicą dał pędzlowi jego pewien polot odrębności, każący mu szukać w każdym pomyśle w każdem zamierzeniu twórczem momentu malarskiego. Takie momenty daje on n. p. w pełnym sentymentu portrecie matki i siostry, w licznych studjach pejzażowych a zwłaszcza architekturze. Portret oficera francuskiego p. V. i jego żony, znanej autorki p. Filochowskiej, mają wybłysk inwencji artystycznej usiłującej dać oparcie dla oka, przez uwydatnienie walorów piękna lub kolorystycznego efektu. Czasem w drobnym obrazku n. p.: „Widok na furtę klasztorną“, lub w motywie ulicy Kanoniczej z widokiem na Wawel, zamknie efekty których nie dostrzegło oko innych malarzy i stworzy prawdziwe niespodzianki malarskie. Ogólne wrażenie wystawy ze wszech miar korzystne, daje poznać w młodym artyście twórcę, który po opanowaniu szerszem techniki pejzażowej i pogłębieniu jasności tonów, jeszcze niekiedy zbyt szarych — dać może dorobek nieprzeciętnej wartości.

W.

Szopka pod „gwiazdą malarską“.

„Dom Artystów“ przy placu św. Ducha, jest od trzech dni widownią pielgrzymek kulturalnej publiczności Krakowa, pragnącej uczestniczyć w wesołej szopce, jaką Zjednoczona w „Związku artystów“ brać Apollona przygotowała na szereg wieczorów.

Przedsięwzięcie powiodło się najzupełniej. Malarska Szopka wskrzesiła pod pewnym względem tradycje „Zielonego balonika“ i jego niezapomnianych refleksów w Michalikowej jamie. Około czterdzieści lalek puszczonych w ruch w olbrzymiej szopce przygotowanej w jasełkowym stylu, ubawiło szczerze publiczność, która wypełniła szczelnie stylową salkę Domu Artystów. Tekst szopki miejscami bardzo dowcipny przygotowali artyści: M. Jabłoński i J. Geppert, lalki stylowo i z bajeczną charakterystyką wykonali pp. Laszczka, Popławski, Hryńkowski i Malicki, muzykę ułożył kapelmistrz Meyerhold.

Akcja rozpoczyna się hejnałem strażnika z wieży Marjackiej, poczem „Stańczyk“ zapowiada korowód Szopki. Jawią się kolejno marszałek Piłsudski, Witos, prezydent Wojciechowski, prezydent Federowicz, a po nich już same swojskie krakowskie popularne typy ze świata sztuki, literatury, krytyki i teatru. Prezes „Związku“ Wodzinowski w stroju krakowiaka śpiewa:

„Prezydował tutaj Kowalski, Stroynowski
Czemu ma być gorszym Wicek Wodzinowski
Reformuję wzdłuż i wszerz
Choć w Poznaniu siedzi Krzesz.

Odnowiciel Wawelu Szyszko-Bohusz, z symboliczną szyszką na piersiach, po kilku zwrotkach rozpoczętych inwokacją krakowiaka Wasilewskiego śpiewa:

Zobacz krakowiaczku jak się wszystko zmienia
Jak szybko się rodzi dzieło odrodzenia
Co było, to było, będzie dalej stało
A czego nie było to się odkopało!
Z ułamków, z ułamków będzie nowy światek
Kompleks nowych gmachów, Wawel na dodatek.

Jawią się dalej rektor Axentowicz, Mangha-Jasieński, Jacek Malczewski, prezes Tow. Sztuk

szy ze sanek p. Marcinka baranicę i derkę na konia, łącznej wartości pół miliona Mp., zbiegli.

PATENTOWANY SPOSÓB WYJMOWANIA LISTÓW ZE SKRZYNEK. Liczni przechodnie byli we wtorek o godz. 4 popołudniu świadkami mocowania się woźnego pocztowego ze skrzynką listową umieszczona na gmachu Banku małopolskiego na Rynku głównym. Mechanizm skrzynki zepsuł się i woźny żadną miarą nie mógł opróżnionej skrzynki zamknąć skutkiem czego, ku podziwowi tłumu widzów, skrzynka z otwartym od spodu bokiem wprawiała długo w błąd tych, którzy do niej listy wrzucać chcieli. Przy tej sposobności stwierdziliśmy ku niemałemu zdumieniu, że woźny wybierający listy w towarzystwie starszego do orcy, dokonywa tej operacji ręką, a listy wybrane pomięte wkłada do kieszeni. Nie sądzimy ,aby ta uproszczona metoda była wskazaną i praktyczną i prosimy dyrekcję poczt o przywrócenie dawnego systemu zsypywania listów do torb skórzanych i umieszczania ich na wózku pocztowym.

ECHO POGRZEBU INŻYNIERA ST. KOSIŃSKIEGO. W uzupełnieniu sprawozdania o pogrzebie inżyniera kolei śp. St. Kosińskiego dodajemy na żądanie rodziny, że kondukt odprawił i pogrzeb prowadził ks. biskup Nowak w asystencji kapituły katedralnej.

PRZECIW ROZDĘCIU ŻOŁĄDKA, niestrawności itd. jest najskuteczniejszym środkiem „Fenocarbon Vita". Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Wczoraj zawezwano pogotowie ratunkowe do 1½ letniej dziewczynki Stanisławy Bieniek, która bawiąc się flaszką z amoniakiem, wypiła płyn. Wijącemu się w boleściach dziecku udzielił pierwszej pomocy lekarz pogotowia. Uratowane od zatrucia dziecko przewieziono do szpitala.

TEATR, LITERATURA i SZTUKA.

„ZABAWA W MIŁOŚĆ" ST. KIEDRZYŃSKIEGO. Jutro w sobotę 20 bm. wchodzi na afisz teatru im. Słowackiego najświeższa nowość St. Kiedrzyńskiego 3-aktowa komedja satyryczna na „zabawę w miłość". Pisarz warszawski wyświetla w tym utworze karykaturalność życia powojennego beau mond'u i jego hedonizm nie zwracający uwagi na wszelkie przyjęte zasady. „Zabawa w miłość" utrzymana jest w rytmie tak znamiennego dzisiaj danzingu, uplastyczniając w grotesce figury chwytane prawie z o-

Piękn. Edward Raczyński, Wojciech Kossak, Boy, red. Prokesch, Marjan Dąbrowski, bogobojna Zytka, symboliczna postać marki polskiej, (niesmacznie rozneglizowana), dalej futurysta, emeryt austrjacki i wielu innych, którzy mniej lub więcej dowcipnym wierszem scharakteryzowani, rozbawiają publiczność aktualnemi satyrycznemi kupletami na temat bieżących bolączek. Nie brak też i Boya, jednego z najpopularniejszych twórców „Zielonego balonika", który z żalem serdecznym wybiega w przeszłość:

Zacząłem w szopce, a teraz obce
Kawały ludziom podaję
Znów recenzenta niwa zaczęta
Plony obfite wydaje!
Cóż medycyna
Gdy człek zaczyna
Z literatury mieć dochód —
Wkrótce potrafię
Za pornografię
Kupić „bojowy" samochód!"

Korowód kończy „dziadek" dowcipnemi lamentacjami na temat ciężkich czasów.

Tekst szopki wyśpiewał znany recytator p. Trojanowski przy akompanjamencie kapelm. Meyerholda.

Szopka „pod gwiazdą malarską" powtórzoną jesz ze będzie trzy razy a mianowicie w sobotę, niedzielę i poniedziałek. — Początek o godz. 9. wieczór.

—oSo—

toczenia bawiącej się Warszawki. Sztuka przygotowana niezwykle starannie pod kierunkiem reż. Kwiatkowskiego i w oprawie scenicznej p. Pronaszki ma r[illegible] .e względu na świetnych wykonawców, tj. pp. [illegible]czewską, Modzelewskie, Sokolską, Zbuckiego, [illegible]ymlorskiego i Szymańskiego — zapewniony sukces równy warszawskiemu. Dzisiaj po raz 14 „Popas Króla Jegomości."

„ZBÓJCY" SCHILLERA NA SCENIE TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Zapowiedź wznowienia arcydzieła szillerowskiego spotkała się z wielkiem zainteresowaniem. Wskutek niepojawienia się „Zbójców" na afiszu od lat 20 — będzie ten zawsze świeży utwór dla licznej publiczności premierą na scenie, dając też możność młodemu pokoleniu artystów ukazania się w klasycznych rolach. Reżyser Kulakowski przygotowuje wznowienie już na następną sobotę, 27 bm. W rolach głównych ukażą się pp.: Żmijewska, Bracki, Miarczyński, Dzialosz, Krasnowiecki i inni.

Z TEATRU „BAGATELA". Dzisiaj po raz 2 „Gobelin", doskonała komedja w trzech aktach Jastrzębca-Zalewskiego, z niezrównanym Gasińskim w kapitalnej roli Kulbasa. Licznie zebrana na wczorajszej premierze doborowa publiczność darzyła hucznemi oklaskami tak znakomitego gościa, jakoteż i wszystkich wykonawców. „Gobelin" ma zapewnione trwałe powodzenie.

W sobotę popołudniu po cenach zniżonych „Papa", w niedzielę popołudniu „Sublokatorka". W obydwóch popołudniówkach występuje E. Gasiński.

W przygotowaniu „Szyldkretowy grzebień", w reżyserji p. Jana Nowackiego, który po przeszło 3-miesięcznej chorobie powrócił już do pracy.

ADAM DOBOSZ pierwszy tenor liryczny opery warszawskiej, pozyskany do uświetnienia przedstawień operowych, po odniesionych sukcesach we wczorajszej „Madame Butterfly", wystąpi dziś w piątek 19. b. m. w „Sprzedanej narzeczonej" w partji Janka. Resztę obsady tworzą pp. Dzierżyńska, Jastrzębska, Bodnicka, Walewska, Stępniowska, Mazanek, Isakowicz, Karasiński, Różański i Marski..

Jutro w sobotę 20. b. m. „Cyganerja", w której pożegna Kraków nasz sympatyczny gość warszawski p. Adam Dobosz. Resztę partyj wykonają pp. Jefimcewa, Dandrowska, Mazanek, Isakowicz, Romanowski, Mazurek, Różański, Marski i Bieleś.

„TO CO NAJPRZYJEMNIEJSZE", to tytuł balu artystów teatru im. J. Słowackiego, który odbędzie się dnia 6. lutego w Salach Starego Teatru. Bale te mają ustaloną markę najświetniejszych w krakowskim karnawale i od kilku lat nawiedza je stałe grono naszej 100.000 najwytworniejszej publiczności. Tego roku komitet zwrócił główną uwagę na atrakcje — tak iż noc ta zejdzie uczestnikom na przechadzeniu z zachwytu w podziw i odwrotnie. Każda z dam otrzyma zaraz u wejścia asystę najlepszego dansera i causera — z prawem zatrzymania obu czy też jednego wedle woli. Bliższe szczegóły niebawem.

II. MASKARADA PAPIEROWA, urządzona przez VI. Koło T. S. L. odbędzie się 7. lutego w sali Towarzystwa Rolniczego. „Maskarada papierowa" mająca już swoją tradycję ściągnie niezawodnie i w tym roku tłumy uczestników. Zaproszenia wydaje Koło VI. T. S. L. Rynek 6, 2-gie schody, II. p. od godz. 5—7 popoł.

ZAPOWIEDZIANA NA WTOREK 23 b. m. premiera „Gilotyny" satyrycznej szopki p. J. Migowej, wywołała żywe zainteresowanie zarówno ze względu na dowcipny aktualny tekst, jak i ze względu na misterne kukiełki dłuta p. L. Pronaszki. W zwierciadle śmiechu i satyry przesunie się tam krakowski światek reprezentowany przez wszystkie sfery i wszystkie stronnictwa. Niewielka ilość pozostałych biletów na pierwsze przedstawienie do nabycia przy kasie Coll. Wykładów Naukowych. Rynek 39. Początek przedstawienia o godz. 8 i pół wieczorem.

PRZYLOT CZWARTEJ WESPÓŁEJ KACZKI dziennikarskiej, zaanonsowany został na niedzielę 21. b. m. w sali Coll. Wykładów Naukowych, Rynek 39. Początek o godz. 7 wieczorem.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH:

TEATR IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO.

Piątek: „Popas Króla Jegomości".
Sobota: „Zabawa w miłość", Kiedrzyńskiego.
Niedziela o g. 3.30 popoł.: „Betleem polskie".
Niedziela wiecz.: „Zabawa w miłość".
Poniedziałek popoł.: „Betleem polskie".
Poniedziałek wiecz.: „Zabawa w miłość".
Wtorek: „Zabawa w miłość".
Środa: „Zabawa w miłość".

TEATR „BAGATELA".

Piątek: „Gobelin", (występ E. Gasińskiego).
Sobota popoł.: „Papa", (wyst. E. Gasińskiego).
Sobota wiecz.: „Gobelin", (występ E. Gasińskiego)
Niedziela popoł.: „Sublokatorka", (występ E. Gasińskiego).
Niedziela wiecz.: „Gobelin" (występ E. Gasińskiego).
Poniedziałek: „Gobelin" (występ E. Gasińskiego).

TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.

Piątek: „Sprzedana narzeczona" (występ Ad. Dobosza).
Sobota: „Cyganeria", (wyst. Adama Dobosza).
Niedziela o g. 3.30 popoł. „Kopciuszek".
Niedziela o godz. 7.30 wieczór: „Halka" (występ Baletu Warszawskiego).

DLA SPARALIŻOWANEJ. Franciszek Konior Mp. 5.000. Marysia, Zosia i Staś Mp. 1.000. U. S. ze składek Mp 4.100. Macharski Mp 5.000. Józefa Pieprzakowa Mp. 5.000. Cziedekowska Mp. 1.000. Bilińska Mp. 2.000.

Giełda Krakowska

18. stycznia 1923 r.

Na początku dzisiejszego zebrania giełdy krakowskiej, złożył prezydent Izby, Epstein, sprawozdanie z przebiegu swej środowej **rozmowy z ministrem skarbu, Władysławem Grabskim.** Minister zaznaczył z naciskiem, że **wszelkie pogłoski wojenne są absolutnie nieprawdziwe** i pochodzą z mętnych i wrogich nam źródeł.

Rząd prowadzi politykę pokojową, a najlepszą gwarancyą tendencyi pokojowych polskich jest osoba Prezydenta Rzeczypospolitej, którego pokojowe usposobienie jest powszechnie znane.

(stm.) Wczorajsze zebranie giełdowe było obrazem nieporozumienia, jakie się wytworzyło wskutek nagłej zwyżki walut obcych. Do obrotów dewizami panowała niechęć wobec niepewności ich kursu. To też obrotów dolarami prawie nie robiono, funtami i frankami bardzo mało. Bardzo wielką zwyżkę uzyskała korona czeska, a austryacka dochodzi do 60 punktów ze stosunkowo niedawnych 20; jest to wynik robienia wielu tranzakcyi na Wiedeń.

Na rynku papierów wartościowych przejściowe osłabienie, które wydaje się raczej manewrem spekulacyjnym. Wystarczy uprzytomnić sobie, że niektóre akcye przy obecnych swoich kursach w Wiedniu a kursie korony u nas 0.59, kalkulują się tam o wiele wyżej niż u nas, aby zrozumieć, że dla tych banków, które pracują z Wiedniem, kursa krakowskie są zbyt korzystną konjunkturą, aby się mogły na obecnym poziomie długo utrzymać. Na razie akcye nasze odpływają do Wiednia, jak niedawno przypływały z Wiednia do nas.

Tymczasem zapotrzebowanie gotówki wskutek wzrostu drożyzny wywołało większą ilość realizacyi; „słabsze ręce" pozbywają się „papierów, nie będąc dłużej w stanie ich utrzymać. Dopiero po wyciągnięciu akcyi z tych słabszych rąk przez mocniejsze finansowo, nastąpi generalna zwyżka, w której już słabsi nie będą brali udziału — jak to zwykle zresztą bywa. Pomimo jednak tej spekulacyi na baisse, niektóre akcye zwyżkowały — naturalnego bowiem wzrostu kursów nawet potężna presya zniżkowa nie jest w stanie powstrzymać.

Płacono w Krakowie za

Dolary	
Franki francuskie	2400—2500
„ belgijskie	
„ szwajcarskie	7200—7500
Funty angielskie	185000
Marki niemieckie	[illegible]
Korony austryackie	57—59
„ czeskie	1072—1080
Floreny holendersk	
Włoskie	

Akcye tow. handl. i przem.	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Polskie Tow. hand.	4000	5000	4600—4300
Pharma	12000	16000	15000—13000
Polski Glob	1000	1100	1000—1700
Żegluga polska	600	750	650—100
Zieleniewski	55000	62000	61000—56000
Parowozy	9500	12000	10500—11000
H. Cegielski	70000	80000	77000
„Trzemnia"	22000	27000	26000—24000
„Pocisk"	6000	7000	6500—6500
Górka"	60000	65000	65000—61000
„Tepege"	35000	40000	39000-35000
Polska nafta	9000	12000	9500—11200
Krakus	11000	15000	14.00—12000
Chodorów	55000	65000	55000—65000
Elektrownia Siersza	7000	10500	8000—9200
[illegible]	4000	5000	45.0
Ćmielów	50000	6.000	58000—50000
Strug	10000	1.000	105.0—115.0
Impex	400	500	
Bank Przemysłowy	2500	3000	2800
Ziemski Bank Kred.	2500	3.00	3000
Bank Komercyalny	600	800	750
Powsz. Bank Kred.	700	800	760
„Milanówka"	1600	1700	

Giełda warszawska. (Tel. wł. Z.) Waluty mocno. Silna tendencya zwyżk. Londyn 161.000, Paryż 2 120, marka niem. 1.37, dolary 34.500.

Dolar w Berlinie. (Tel. wł. R.) o godzinie 12-tej w południe osiągnął dolar kurs 23. 00 m. n.

Giełda duńska. Jak donosi nasz korespondent warszawski Z. na giełdzie duńskiej zapanowała panika. Co do marki polskiej ustala się opinia że niebawem zaznaczy się zwyżka kursu.

OGOŁACANIE MAŁOPOLSKI Z NIEROGACIZNY. Jak się dowiadujemy, dwa wagony nierogacizny, które onegdaj przybyły na targowicę miejską w Krakowie, zawrócone zostały do naszego miasta ze stacji w Oświęcimiu, ponieważ tamtejszy urząd celny skonstatował, że waga transportu jest większa, niż opie-

wało pozwolenie na wywóz za granicę. Okazało się, że nierogacizna pochodziła z Małopolski, a miała być przetransportowana przez nieiakiego Feldberga dla firmy Kominik w Pradze czeskiej, na podstawie pozwolenia udzielonego magistratowi warszawskiemu. P. Feldberg skierował obecnie cały transport nierogacizny do Krakowa i na polecenie magistratu warszawskiego sprzedaje od wczoraj nierogaciznę na miejskiej targowicy, lutejszym masarzom i rzeźnikom. Cała ta sprawa jest dowodem, że pozwolenia na wywóz bydła za granicę są w dalszym ciągu udzielane. Należy również wyświetlić fakt, w jakim celu magistrat warszawski zakupuje wieprze w Małopolsce, by je potem transportować do Czech.

Eksport polski do Grecyi i Małej Azyi.

Z Aten donoszą, że w Kefalonii są dobre widoki dla zbytu spirytusu, klepek oraz drzewa budulcowego. Wiele również innych artykułów polskiego przemysłu może liczyć w Grecyi na odbiorców, przyczem rolę pośrednika mógłby odegrać port Galacz, w którym znajdują się liczne firmy greckie, prowadzące handel zamienny nietylko w Grecyi, lecz również z Konstantynopolem i Małą Azyą.

Jest wskazanem, aby firmy polskie, pragnące wejść w stosunki z kupcami greckimi. przysyłały oferty do Izby handlowej greckiej (Chambre de Commerce Hellenique a Galatz, rue Domneasca), celem informacyi jej członków oraz publikacyi w urzędowym biuletynie Izby.

Stosunki handlowe z Rumunią.

Firmy zainteresowane w eksporcie do Rumunji mogą przeglądać w Izbie handl. i przem. nadesłany przez Zarząd Targów Wschodnich we Lwowie, (który organizuje obecnie Wystawę ruchomą wzorów i próbek przemysłu polskiego w Rumunji,) spis towarów, mogących liczyć na korzystny zbyt w Rumunji.

JARMARK LIPSKI.

Tegoroczny wiosenny jarmark lipski, połączony z jarmarkiem technicznym i budowlanym, odbędzie się od 4 do 10 marca r. b. włącznie. Przemysł elektrotechniczny na tym jarmarku po raz pierwszyześrodkowany będzie we własnym gmachu na terenie jarmarku technicznego. Wyjeżdżający na jarmark lipski korzysta z 25 proc. redukcji kosztów wizy paszportu.

TARGI WIOSENNE w LYONIE.

W czasie między 5 — 17. marca b. r. odbędą się coroczne Targi wiosenne w Lyonie. Min. Przem. i Handlu chcąc ułatwić wystawcom polskim wzięcie udziału w Targach weszło w porozumienie z Polsko-Francuską Izbą handlową w Warszawie, która ma zająć się zbiorową ekspedycją eksponatów, przez co koszta przypadające na pojedyncze firmy znacznie się zmniejszą.

Zgłoszenia wystawców należy nadsyłać do Izby handlowej polsko francuskiej w Warszawie, ul. Szkolna 10., która też udziela wszelkich bliższych informacji. Pożądanym jest jak najliczniejszy udział wystawców polskich ze względu na zawartą umowę handlową polsko-francuską i potrzebę nawiązania regularnych stosunków handlowych z Francją.

SKŁADKI.

NA MUZEUM NARODOWE. St. Piotrowski, Kraków Mp. 1.000. J. Bruchówna Mp. 1.000. Langsteinowa z Warszawy Mp. 10.000. Sekretarjat Prezydjalny Mag. m. Krakowa Mp. 10.000. Edward Stein, Warszawa, Mp. 10.000. Dr. Wielgus, wiceprez. m. Krakowa Mp. 10.000. Stefan Godny, Lublin Mp. 20.000. Aurelja Zwolińska, Kraków Mp. 1.000. Hipolit Śliwiński, Kraków Mp. 1.000. Radca St. Bełko, Kraków Mp. 1.000. Bronisław Reicher z Sosnowca Mp. 15.000.

NA SPROWADZENIE ZWŁOK ROKITNIAŃCZYKÓW. Franciszek Motyka, Góra Ropczycka Mp. 2.000.

NA KOLONJE WAKACYJNE UCZENIC PAŃSTW. SEM. ŻEŃSKIEGO W KRAKOWIE. Grono Naucz. Państw. Sem. Żeńskiego w Krakowie ku czci śp. Dyr. Romana Vimpellera złożyło 28.000, oraz na cegiełkę wawelską Mp. 100.000.

DLA SPARALIŻOWANEJ. M. R. Mp. 1.000, Lisiecka Helena Mp. 1.000, p. Szwedowa Mp. 1.000, B. Kopystyński Mp 1.000. N. N. Mp. 1.500, A. W. Mp. 5.000, M. hr. Tarnowska Mp. 1.000, Helena Buchlerowa Mp 1.000, K. P. Mp 1.000, N. N. Mp 1.000.

NA ŻŁÓBEK NA KROWODERSKIEJ. Jura Mp. 1.000. Dzadek z szopki przy Opłatku Solalicji Kupieckiej, Minor Mp. 17.880. W. Kliszewicz, nieprzyjęta kwota Mp. 60.000.

NA KOŚCIÓŁ ŚW. DOROTY W GRODŹCU w Zagłębiu Dąbrowskiem, grożący zawaleniem się, składka pracowników Magistratu Mp. 5.000.

NA POMOC KOLEŻEŃSKĄ SEMINARIUM NAUCZYCIELSKIEGO ŻEŃSKIEGO W KRAKOWIE zamiast kwiatów na trumnę śp. Romana Vimpellera składa rodzina Zmarłego Mp. 60.000.

DLA STARUSZKI AGNIESZKI D. P. Mp. 100.

Polska wobec zawikłań europejskich.

Min. Skrzyński o sytuacyi międzynarodowej. — Konieczność utrzymania pokoju. — Polska wobec obsadzenia Ruhry i sprawy Kłajpedy.

Warszawa. (PAT). Dziś obradowała **sejmowa komisja spraw zagranicznych** pod przewodnictwem pos. **Jana Dąbskiego, w** obecności min. spraw zagran. **Skrzyńskiego.** Do obecnego na posiedzeniu min. spraw zagran. skierowano szereg interpelacyj: 1) w sprawie aresztowania przez sowiety komisji repatrjacyjnej i ks. biskupa Cieplaka, 2) w sprawie pasa neutralnego na granicy polsko-litewskiej, 3) w **sprawie napadu Litwinów na Kłajpedę.** W odpowiedzi na interpelację min. Skrzyński oświadczył w sprawie aresztowania komisji repatrjacyjnej, że ze strony Polski poczyniono odpowiednie kroki dyplomatyczne Co się tyczy napadu litewskiego na Kłajpedę, to stanowisko rządu polskiego jest zupełnie jasne i wynika z ogólnej linji polityki rządu (tu minister zaznaczył, że odnośne wyjaśnienie było już podane do publicznej wiadomości). **Rząd polski poczuwa się do absolutnej solidarności z wielkiemi państwami i czuje się wystarczająco reprezentowanym przez Radę ambasadorów, do której złożył odnośny protest.** Decyzja rady ambasadorów jest wiadoma. Obecność statków angielskich na wodach Kłajpedy i wiadomość, że także statek francuski tam się udaje, wydaje się być dostateczną gwarancją, że **powaga naruszonego traktatu wersalskiego będzie przywrócona.** Zasadnicze stanowisko rządu polskiego w kwestji Kłajpedy było sprecyzowane oświadczeniem z dnia 5 listopada 1922 wobec konferencji ambasadorów. Polega ono na określeniu interesów Polski, Litwy i Kłajpedy. Minister zaznacza, że wiadome mu są różne obiegające sprzeczne wieści. Tak np. w Rydze głoszono, że Polska atakuje Litwę, w Gdańsku, że idzie na Gdańsk, a w Warszawie, że sowiety uderzają na Polskę. Wszystko to w związku z niepokojami na granicy bułgarskiej i z sankcjami w Zagłębiu Ruhry dowodzi, że **jest w tem tendencja szerzenia popłochu w zwycięzców wielkiej wojny celem rozpowszechniania myśli, że wykonanie traktatu wersalskiego musi się liczyć z naruszeniem podstaw politycznych i ekonomicznych w Europie.** W obozie państw zwycięzkich panuje przekonanie o konieczności utrzymania pokoju, a pokój ten zależy od utrzymania traktatu wersalskiego. Na pytanie, czemu Polska nie bierze udziału w akcji obsadzenia Zagłębia Ruhry, minister oświadczył, że nie potrzebuje stwierdzać duchowej solidarności polsko-francuskiej, ale wzięcie udziału w akcji francusko-belgijskiej nie było praktycznie potrzebne, ponieważ, jak to oświadczył Poincaré, chodzi tu o eksploatację Zagłębia przez inżynierów francuskich i belgijskich, a dla ich zabezpieczenia wystarczą oddziały wojska francuskiego. **To niema mowy o naruszeniu traktatu wersalskiego.** Minister zakończył oświadczeniem że dziś sytuacja międzynarodowa nie uzasadnia żadnych obaw. Na tem posiedzenie zamknięto. Następne odbędzie się po expose prezydenta ministrów. Na posiedzeniu tem min. spraw zagran. przedstawi wytyczne polityki zagranicznej.

Kto szerzy straszaki wojenne?

Pokój niezachwiany. — Zawiedzione Niemcy. — Nieudałe imprezy.

Paryż (AW). Z kół dobrze poinformowanych dowiadujemy się, że straszaki wojenne, **szerzone przez niemieckie biura telegraficzne i prasę,** a sugerujące niestety i polską prasę **nie mają najmniejszej podstawy. Nigdy Europa nie była tak pewną pokoju jak obecnie,** nigdy też Niemcy nie były spokojniejszym sąsiadem. Wojny bez żelaza i wielkich zakładów zbrojeń żadne państwo prowadzić nie może, a obecnie tak zakłady nad Ruhrą jak również górnośląskie znachodzą się pod opieką aliantów. Nic innego, jak **właśnie** świadomość bezsilności Niemiec i tryumf polityczny i gospodarczy Francyi, powodują wybuchy szału, wyrażającego się w szerzonych alarmach wojennych i przepowiedniach rewolucyi, **Nie udała się impreza kłajpedzka.** Przerachowali się w nadziejach poróżnienia aliantów i w liczeniu na pomoc Anglii, **która opuściła Niemców,** pozwalając na poniesienie konsekwencyi, **których** stali się sprawcami.

Interwencya Rady ambasadorów w sprawie Kłajpedy.

Wysłanie nadzwyczajnej komisyi. — Ostrzeżenie pod adresem rządu kowieńskiego.

Paryż. (PAT). Rada ambasadorów uchwaliła **natychmiast wysłać do Kłajpedy nadzwyczajną komisję,** upoważnioną do ukonstytuowania rządu prowizorycznego pod ochroną sprzymierzonych. Równocześnie będą poczynione kroki u rządu kowieńskiego, aby mu przypomnieć, **na jak wielką odpowiedzialność może się ewentualnie narazić,** oraz by go wezwać, **aby doprowadził do uznania autorytetu komisji przez żywioły litewskie w Kłajpedzie.**

Paryż. (PAT). Rada ambasadorów wysłała do Wysokiego komisarza koalicyjnego w Kłajpedzie Petisse, depeszę, **z wyrażeniem mu uznania** za zajęte przez niego stanowisko, oraz prośbę, aby podziękował oddziałom okupacyjnym za wypełnienie obowiązków w sposób nad wyraz godny uznania.

Komunikacya Kłajpedy z Królewcem.

Ryga. (PAT). Komunikacja pomiędzy Kłajpedą a Królewcem odbywa się tylko zapomocą samochodów. Przejazd kosztuje 2 miljony marek niemieckich.

Admirał angielski w Kłajpedzie.

Kłajpeda. (PAT). Dziś przybył tutaj angielski kontrtorpedowiec, na pokładzie którego znajdował się **admirał angielski, który niezwłocznie udał się do prefektury.**

Opór rządu litewskiego.

Królewiec. (PAT). Prasa kowieńska **w ostatnich dniach** drukuje entuzjastyczne **artykuły** z powodu stanowiska, jakie zajął rząd litewski wobec oświadczeń, zakomunikowanych mu w imieniu konferencji ambasadorów przez przedstawicieli mocarstw w Kownie. Na posiedzeniu Sejmu kowieńskiego z dnia 16 bm. Galwanauskas oświadczył, **że Litwa nie uzna żadnej decyzji konferencji ambasadorów, któraby nie była zgodna z wolą miejscowej ludności.** Według prasy litewskiej, rząd litewski zakomunikował przedstawicielom aliantów, że **Litwa nie uznaje suwerenności mocarstw nad Kłajpedą,** sprzecznej, jej zdaniem, z wolą miejscowej ludności.

Stwierdzenie dalszych uchybień niemieckich.

Paryż. (AW). Jak się korespondent „Neue Freie Presse" dowiaduje, komisja reparacyjna głosami Francji i Belgji, przy wstrzymaniu się od głosowania Anglji, **ustaliła dwa nowe zasadnicze uchybienia Niemiec.** Chodzi tu o dostawę węgla i bydła. Uchybienia te zostały stwierdzone notą, wystosowaną przez delegację Francji i Belgji. W debacie, która wywiązała się w tej sprawie, wystąpił Barthou jako główny pośrednik francuskiej i belgijskiej propozycji, **która została przyjęta przez większość komisji reparacyjnej.**

Nowe nakazy rekwizycyjne węgla.

Paryż. (PAT). Jak donoszą z Dusseldorfu wobec niewznowienia dotychczas dostaw węgla w dniu dzisiejszym, **szereg nowych nakazów rekwizycyjnych będzie skierowany do kopalń.** Praca w kopalniach węgla ma przebieg normalny.

Sekwestr rządowych kopalń niemieckich.

Paryż, 19 stycznia (Tel. wł. II.). Jak słychać, Francja zamierza zasekwestrować rządowe niemieckie kopalnie węgla, których **produkcja roczna wynosi 9 miljonów ton.** Będzie to krok zupełnie niezawisły od zastawowych planów Francji odnośnie do kwestji moratorjum, które to nowe plany zostaną dziś jeszcze przedłożone komisji reparacyjnej.

Ameryka uznaje prawa Francyi.

Paryż, 19 stycznia. (Tel. wł II.). „Matin" donosi, że amerykański podsekretarz dla spraw zagranicznych Hughes oświadczył ambasadorowi francuskiemu, iż osobiście ma pewne wątpliwości co do materjalnych efektów obsadzenia Ruhry, że jednakowoż uznaje, iż **obsadzenie to jest dobrem prawem Francji.**

Opór przemysłowców niemieckich trwa.

Berlin. (AW). Niemieccy przemysłowcy trwają w dalszym oporze przeciwko zarządzeniom władz okupacyjnych i nie zamierzają podjąć dostaw węglowych. Należy każdej chwili oczekiwać **zarządzeń przymusowych.** Zarówno pracodawcy, jak i robotnicy zachowują spokój. Rząd niemiecki trwa również w oporze i do rokowań przystąpiłby tylko z całą Ententą. Zdaje sobie jednak dokładnie sprawę, że tego rodzaju stanowisko doprowadzi do zaostrzenia sytuacji, zamierza jednak w razie zarządzenia dalszych sankcji karnych odpowiedzieć odpowiedniemi zarządzeniami. W obsadzonym obszarze panuje spokój. Wojska francuskie zajęły w dalszym ciągu szereg miejscowości koło Dortmund i Essen.

Przesunięcie terminu płatności odszkodowań.

Paryż. (PAT). Jak donosi Ajencja Havasa, komisja odszkodowań przesłała rządowi niemieckiemu oficjalną notę, oznajmiającą, że na mocy uchwały komisji odszkodowań **termin płatności najbliższej raty przesunięty został z dnia 15 na dzień 31 bm.** Nota została podpisana przez Barthou, Delacroix i Salvego Raggi.

Przyjęcie u marszałka Senatu.

Warszawa. (PAT). „Kurjer Polski" donosi: Dnia 21 bm. marszałek Trąmpczyński wydaje obiad dla P. Prezydenta Rzplitej oraz panów senatorów z wszystkich frakcyj. Na obiad otrzymali zaproszenie nietylko przywódcy klubów, ale i wybitniejsi ich członkowie.

Konwent seniorów Senatu.

Warszawa. (PAT). Na sobotę o godz. 11 przedpołudniem wyznaczone zostało posiedzenie konwentu senjorów Senatu.

Z sejmowej komisyi oświatowej.

Warszawa (PAT). Sejmowa komisya oświatowa pod przewodnictwem p. Sołtyka dokonała na posiedzeniu podziału referatów i ustaliła tok prac komisyi. Postanowiono, że zebrania komisji odbywać się będą co tygodnia we wtorek o godz. 12 tej. Następnie rozpatrywano szereg wniosków, które zostały odpowiednio przydzielone. Między innymi przydzielono wniosek ZNL. w sprawie numerus clausus prof. Konopczyńskiemu, wniosek klubu białoruskiego w sprawie prześladowania szkół białoruskich pos. Staroszkiewiczowi, wniosek Wyzwolenia o przejęciu gmachu sejmowego we Lwowie przez uniwersytet Jana Kazimierza prof. Konopczyńskiemu, wniosek pos. Nowickiego w sprawie pragmatyki służbowej nauczycieli szkół powszechnych, pos. Nowickiemu. Na tem posiedzenie zamknięto.

Konferencya bloku Ch. Zw. Jedn. Nar. z premierem bez rezultatu.

Warszawa. (AW). Wczoraj popołudniu zgłosili się u jenerała Sikorskiego przedstawiciele bloku Ch. Zw. Jed. Nar. i określili stanowisko ugrupowań, wchodzących w skład Związku w stosunku do dzisiejszej sytuacji politycznej. Wymiana zdań nie doprowadziła do pozytywnych wyników.

Wybór prezydyum zarządu Związku Lud. Narodowego.

Warszawa. (PAT). „Kurjer Polski" donosi: Wczoraj odbyło się posiedzenie Zarządu głównego Związku Ludowo-narodowego, na którem dokonano wyboru prezydjum. Przewodniczącym Zarządu został p. **Stanisław Kozicki**, pozatem w skład prezydjum weszli pp. **Staniszkis, Szymański, Zdziechowski, Załuska**, sekretarzem został **p. Wierczak**, skarbnikiem zaś p. **Zadnowski.**

P. Witos pozostaje na czele P. S. L.

Warszawa, 18 stycznia. (Wir). Klub P. S. L. Piast odbył dziś popołudniu zgromadzenie, na którem prezes P. S. L., p. Witos oświadczył, iż z uwagi na ogólną sytuację pozostaje jeszcze na swem stanowisku. Klub przyjął oświadczenie to z zadowoleniem, wyrażając zadośćuczynienie dla prezesa Witosa.

Zamachy antyangielskie w Konstantynopolu.

Londyn. (AW). Biuro Reutera donosi z Konstantynopola: **zostali tu zasztyletowani dwaj angielscy żołnierze.** Śledztwo wykazało, że uczynili to Turcy. Zauważono w ostatnich czasach **wiele podobnych zamachów**, mających charakter wybitnie **antyangielski.**

Rozbudowa floty włoskiej.

Rzym. (AW). Rada ministrów opracowała program rozbudowy floty włoskiej. Postanowiono przytem, oprócz budowy 4-ch łodzi podwodnych i 4-ch torpedowców, których wystawienie było przewidziane na rok 1924, wystawić jeszcze 2 krążowniki, 4 torpedowce i 4 łodzie podwodne. W roku 1925 mają być wystawione 4 nowe torpedowce i 4 łodzie podwodne, ja krówież w roku 1926. Na rok 1927 projektowaną jest budowa lekkiego krążownika, 4 torpedowców i 4 łodzi podwodnych. Oprócz tego postanowiono wzmocnić port w Neapolu, budżet zaś dla floty powietrznej podnieść z 11 miljonów na 15 miljonów lirów.

Amerykanie i Francuzi zrezygnowali z ropy czeskiej.

Wielkie wrażenie wywołała w Czechach wiadomość, że tow. „Company Standard Franco Americaine" **zrezygnowały** z układu, zawartego w roku 1920 z czeskim rządem w sprawie monopolu szukania ropy na Słowaczyźnie i monopolu sprzedaży nafty w Czechach. Układ ten zawierał olbrzymie przywileje dla „Company Standard", a bowiem było ono panem rynku naftowego w Czechach. — Czesi sprytnie przedstawili amerykańskim i francuskim naftiarzom, że okolica **Ekbelly** na Słowaczyźnie, gdzie się znajduje 140 szybów, będzie dla nich **„nowym Meksykiem"** i kopalnią złota. Tymczasem przybył tam naczelny geolog „Standard Oil Company" z Ameryki Dr. Winthrop **P. Haynes** ze sztabem młodszych geologów, zbadał cały teren gruntownie i złożył sprawozdanie. — Rezultat był taki, iż czeski minister robót publicznych zawiadomił 7 grudnia z. r. sejm i senat czeski, **że Amerykanie i Francuzi dobrowolnie zrzekają się swoich praw w układzie im przyznanych,** nie podał jednak przyczyn zerwania układu. Dopiero teraz prasa czeska ze smutkiem donosi, że zdaniem **prof. Haynesa, słowackie tereny naftowe nie przedstawiają dla kapitalistów amerykańskich żadnej wartości,** albowiem są małe, a koszta produkcyi nie opłacą się. — Tak więc złote sny o czeskiej ropie rozwiały się, badania geologiczne Amerykanów utraciły w zarodku próby wiercenia nowych szybów, **nadzieje czeskie prysły na całej linii.** Dzienna bowiem produkcya ropy wynosi tam zaledwie 10 cystern. Zobaczymy, czy ten krok amerykańskich kapitalistów nie odbije się na produkcyi ropy **w Polsce, od której Czesi chcieli się w tej dziedzinie uwolnić,** tembardziej, że Anglicy biją w Azyi na tem polu Amerykanów na każdym kroku. Może teraz do nas zawitają amerykańscy królowie naftowi?

O przyłączenie gmin okolicznych do Katowic.

(„Wielkie" Katowice).

Przedstawiciel Ajencji Wschodniej **uzyskał** w poważnem źródle następujące informacje w sprawie połączenia sąsiednich gmin z Katowicami.

Sprawa przyłączenia sąsiednich gmin do Katowic jest z tego względu kwestją pilną, że już dzisiaj miasto Katowice i sąsiednie gminy tworzą **jednostkę gospodarczą.** Gminy te korzystają z katowickich zakładów oświatowych i kulturalnych, oraz takich instytucyj miejskich, jak teatr, łaźnia, rzeźnia miejska itp. Naprzykład rzeźnia w Katowicach bije dla miasta i jego okolic tyle bydła, co rzeźnia warszawska. Z targowicy miejskiej korzystają nietylko mieszkańcy Katowic, lecz może jeszcze w większej części korzysta ludność okoliczna. Tosamo można powiedzieć o wszystkich innych instytucjach z tym dodatkiem, że korzystają z nich zarówno Katowice, jak i mieszkańcy okoliczni, a łoży na nie **tylko miasto.** Jak już raz podały dzienniki, w wyższych i średnich szkołach miejskich 20% uczniów pochodzi z okolic, koszty utrzymania tych zakładów są wielkie a **ponosi je miasto.**

Już za czasów panowania Niemców sporządzono plan przyłączenia do Katowic Bogucic, Zawodzia, Dadów, Załęża i Brynowa. Dopiero później objawiać zaczęli Niemcy obawy, że przez połączenie gmin sąsiednich Katowice uzyskają **większość polską** i dlatego powstał w sferach niemieckich opór przeciwko wykonaniu rzeczy z dawna postanowionej. Argument taki **oczywiście nie posiada żadnej wagi** wobec konieczności gospodarczych i kulturalnych, które dyktują dążność do stworzenia jednego miasta z Katowic i okolicy.

Niemcy katowiccy używają w słowie i piśmie oraz części swej finansowych różnych argumentów, żeby odstręczyć także Polaków sąsiednich gmin od połączenia się z Katowicami. Gminy te winny jednak pamiętać, że niejednokrotnie one same nie mogą się poszczycić dobrym stanem swoich finansów. Niektóre gminy nie mogą zapłacić pensji za cały kwartał urzędnikom i zażądały pożyczki od P. K. K. P.

Jest tedy rzeczą konieczną i naglącą — kończył nasz informator — aby Rady gminne uchwaliły jak najrychlej, we wspólnym interesie, **postulat połączenia się z Katowicami.** Postulat powinien przejść następnie przez Sejm śląski w formie uchwały. Gdyby się nie dało nakłonić miasta do wypełnienia tej absolutnej konieczności, Sejm śląski ma władzę wydać odnośną uchwałę, nawet bez zgody miasta.

Oprócz wyżej wymienionych gmin można się z tem liczyć, że także miasta Wełnowiec i Ligota zgłoszą swój akces do Katowic. Ta ostatnia gmina dąży do połączenia się z Katowicami oddawna, co jest rzeczą ważną również ze względu na dworzec towarowy, który ma stanąć w Ligocie, wskutek czego osiedlą się tam niewątpliwie różne towarzystwa przemysłowe.

ZE SPORTU.

Z pobytu „Cracovji" w Paryżu.

Paryska „Polonia" donosi: We wtorek, d. 2 stycznia b. r., w lokalu „Cercle de la Renaissance Francaise", Stowarzysz. France-Pologne podejmowało obiadem naszych sympatycznych sportsmenów z drużyny „Cracovia", która stawała do zawodów w Paryżu, na międzynarodowym turnieju piłki nożnej. Za biesiadnym stołem zgromadzili się członkowie drużyny ze swoim prezesem dr. Cetnarowskim, przedstawiciele France-Pologne, sekretarz generalny p. Menbréa, pp. Woźnicki, Kozakiewicz i Dąbrowa Dąbrowski, z poselstwa p. radca Wielowieyski i sekretarz p. Benis, p. konsul Lasocki, z misji wojsk. p. major Beck, ze świata francuskiego p. Perroy, sekr. gener. Zjednoczenia Wielkich Towarzystw Francuskich, p. Jevain, prezes Ligi Stowarzyszeń francusk. piłki nożnej, p. Fusier, prezes stowarzyszeń Red Star i p. Delaunay, sekr. gener. Towarzystwa footbalistów oraz przedstawiciele prasy polskiej w Paryżu.

Przy deserze pierwszy przemówił p. Menabréa, w imieniu nieobecnego prezesa France-Pologne, senatora Noulens'a, pozdrawiając gości i podkreślając, że ich występy przyczynią się w znacznej mierze do wzajemnego poznania się i do zacieśnienia węzłów francusko polskiej przyjaźni. Następnie p. Wielowieyski w imieniu posła pozdrowił drużynę i w dłuższem przemówieniu określił znaczenie sportu wogóle który prowadzi do tężyzny fizycznej i do dyscypliny moralnej, a jedno i drugie tak bardzo potrzebne naszemu społeczeństwu. Więc tym, co go tak szczerze uprawiają, należy się prawdziwe uznanie. W imieniu drużyny odpowiedział prezes dr. Cetnarowski, dziękując za gościnność i uznanie.

Następnie przemawiali pp. Jean Lacome i Fusier, oświadczając swe uznanie dla znakomitego wyćwiczenia drużyny, zapraszając ją na przyszłe zawody i stwierdzając, że sport i takie turnieje, jak ostatni, są jedną z najlepszych dróg do wzajemnego poznania się, ocenienia i zbliżenia.

Po toastach na cześć gości i gospodarzy, zgromadzeni przeszli do salonu, gdzie przy czarnej kawie toczyła się ożywiona rozmowa. Doskonale wyćwiczony chór „Cracovii" odśpiewał „Jeszcze Polska nie zginęła", „Marsyljankę", „Rotę" i szereg polskich pieśni.

Kwalifikacyjne zawody narciar.

Sekcja Narciarska AZS. Kraków, urządza w dniach 20—22 bm. w Zakopanem Zawody Kwalifikacyjne. Zawody te mają na celu złożenia drużyny narciarskiej, która reprezentować będzie Polskę w zawodach w Pirenejach o puhar Francji. Znaczenie zawodów zakopiańskich jest z tego powodu bardzo wielkie. Obejmą one analogicznie do zawodów francuskich, biegi seniorów na 20 i 50 km. bieg pań oraz zawody w skokach na wielkiej skoczni w Jaworzynce. Ze względu na niedawno odbyty kurs skoczków austryackich Bildsteina i Meiringera będzie ta właśnie

część zawodów zoonacją w polskim świecie na cierakim. Udział wszystkich polskich za wodników w tych zawodach jest rzeczą niezmierną i należy oczekiwać walk bardzo zażartych.

Po zamknięciu kroniki.

POTNRZE SALA [illegible]

MUZEAN NAUCZEIN [illegible]

ZAKŁAD ROENTGENOLOGICZNY DLA BIEDNYCH. [illegible]

UPORZĄDKOWANIE EWIDENCJI REZERWISTÓW. [illegible]

(Z) OBIAD NA CZEŚĆ PREZYDENTA [illegible]

MINISTER OŚWIATY U METROPOLITY PRAWOSŁAWNEGO. [illegible]

PLAC PREZYDENTA NARUTOWICZA. [illegible]

(Z) BUDŻET NA ROK 1923 [illegible]

NOMINACJE WOJSKOWE. [illegible]

(Z) WIZYTA POSŁÓW ŻYDOWSKICH U RABINA CUDOTWÓRCY. [illegible]

(Z) WALKA Z DROŻYZNĄ. [illegible]

RUCH EMIGRACYJNY Z POLSKI. [illegible]

POWIĘKSZENIE FLOTY POLSKIEJ. [illegible]

W CZEM OCHRANIETA SIĘ WARSZAWA. [illegible]

SENSACYJNE ARESZTOWANIE. [illegible]

POCZTA W CZYŻYNACH. [illegible]

ARESZTOWANIE BANDYTÓW. [illegible]

CZERWONOGÓRSKIE MORDERSTWO. [illegible]

ZWYŻKA WALUT OBCYCH W BERLINIE. [illegible]

ISADORA DUNCAN, [illegible]

DZIECI BEZ OPIEKI. [illegible]

ZAMORDOWANIE ANGIELSKIEGO OFICERA. [illegible]

ZBOMBARDOWANIE CZECHOSŁOWACJI. [illegible]

LOS 2A 1.000 BUFAFÓW. [illegible]

SKŁADKI

NA KOCHLERĘ WAWELSKĄ. [illegible]

NA WDOWY I SIEROTY PO SEDZIACH. [illegible]

NA TOR SZACHISTÓW. [illegible]

NA SKARB POLSKI. [illegible]

NA WDOWY PO POLEGŁYCH POD ROKITNĄ. [illegible]

NA ZAKŁAD NA POGRANICZU. [illegible]

NA SZPITAL PODRZUTKÓW. [illegible]

NA ZAKŁAD ŚŚ. MIŁOSIERDZIA. [illegible]

NA WDOWY I SIEROTY PO NAUCZYCIELACH. [illegible]

NA POGOTOWIE RATUNKOWE. [illegible]

NA POGOTOWIE RATUNKOWE. [illegible]

Nieszczęśliwa chora, [illegible]

KORESPONDENTKI

[illegible]

BUCHALTERKI

[illegible]